GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata kwartalna złp. 12. **NER 202.** *Pojedynczy numer na welinowym papierze gr. 10.*

NIEDZIELA DNIA 28 SIERPNIA 1831 ROKU.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień	godzina	Barometr na 0° r.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
27.	7	27 6. 097	+10. 6	+ 7,0'	półn: za. średni	pochmurno	deszcz.
	12	„ 6. 995	+14. 2	+ 7,9	zachodni średni	„ „	
	3	„ 6, 821	+14. 5	+ 7,9	„ słaby	„ „	e g. 2 3/4 deszcz.
	9	„ 6, 978	+11. 6	+ 7,0	„ „	„ „	

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wieden 16 *Sierpnia.* — Dzisieysza gazeta tuteysza donosi: Gdy pomimo wszelkie ze strony rządu przedsięwzięte środki zapobieżenia wybuchnieniu w Wiedniu choroby cholery, ta przecież dostała się do tey stolicy. N. Pan przeznaczyć raczył na ten przypadek zamki swoie Belweder i Schönbrunn na mieszkanie dla siebie i swey rodziny, gdzie iuż czynione są potrzebne przygotowania.

N. Cesarzowa raczyła przesłać prezesowi rządu naższey Austryi 4000 ZR. w monecie konw. na wspomożenie podupadłych osób w teraźnieyszych okolicznosciach, a szczególniey takich, które dla ułomności nie mogą poświęcić się robotom publicznem.

N. Król Węgerski przesłał na wsparcie chorych i potrzebnych na wypadek wybuchnienia cholery 1000 ZR. w m. kon.

Berlin 23 *Lipca.* — Gazeta królewiecka zawiera następuiace oznaymienie dowodzącego pierwszym korpusem woyska jenerała Kraft pod dniem 14 b. m.:

"W oczekiwaniu naywyższych rozkazów N. Króla względem przyszłego przeznaczenia szukaiących na królewsko-pruskiey ziemi woysk polskich opieki, stan zdrowia tych woysk po odbytey nayściśleyszey kwarantannie względem cholery, okazał się nayzupełnieyszym. Rozpoznanie nastąpiło naypierwey w obozie pod Packmohnen, o 3 mile od Tylży, gdzie znaydowało się 1 jenerał, 43 officerów sztabowych, 352 niższych, 26 niepułkowych officerów, i 3787 podofficerów i żołnierzy. — Jednozgodne zdanie dyrekcyi kwarantanny i rządowego lekarskiego radzcy, doktora Albers, z przyzwaniem rządowego kommissarza, i radzcy Wegner, było: że woyska, wraz z swoiemi mundurami, &c. niepodlegaią żadnemu podeyrzeniu co do cholery, i to podaie się do wiadomości powszechney. — Rozpoznanie w drugim obozie wzmiankowanych woysk w Szernen o milę od Proklus, nastąpiło dnia 14 b. m. i takiż iak wyżey okazało rezultat. „

Paryż 16 *Sierpnia.* — Spory względem adressu w izbie deputowanych nieukończyły się ieszcze. Na wczorayszem posiedzeniu

roztrząsano różne dodatki do adressu. Paragraf 14 przyięty został bez odmiany, 15 i 16 nie doznał także żadney zmiany. Do 17 zaś dotyczącego się Polski wniesione były 4 dodatki, to iest przez PP. Perin, Lafayette, Bodin i Bignon. Pierwszy niebył wcale popierany. Drugi, w którym wnoszący żądał, aby Polska była przez Francyą *de facto* uznana, dał powód do żywych sporów, do których należeli minister handlowy, P. Dupin starszy, P. Salverte, a na ostatku minister spraw zagranicznych, w skutku których nietylko dodatek jen. Lafayette ale i trzeci P. Bodin odrzucone zostały. Teraz przyszła koley na dodatek P. Bignon (Zobacz artykuł z Paryża w wczorayszey gazecie krakowskiey.) P. Bodin proponował: aby zamiast wyrazu pewności użyć wyraz nadziei. Pan Bignon rozwinął w obszerney mowie powody do swego wniosku, w którey przy kończeniu wyraził: "Przywołać lud do życia, któremu bliski upadek grozi, iest wspaniałym i godnym Francyi czynem, oraz aktem wdzięczności i obowiązku. Możecie, mci panowie, tego obowiązku dopełnić bez obawy wprowadzenia przez to ministrów w kłopot. Wasze tylko myśli, narodowe myśli pragnę widzieć w adressie do krola umieszczone. Znaydzież się który pomiędzy wami, któryby zezwolić mógł na upadek tak walecznego narodu, iakim iest polski? Nie, zniszczenie narodowości polskiey nie iest podobnem; iesteście przekonanemi, że niemoże bydź zatartą i nie będziecie się wahać wyrzec to głośno. Jakże, mości panowie, moglibyście się wahać przynieść bohaterskiemu ludowi w iego utrapieniu pociechę? Jakże moglibyście owym walecznym ludziom, którzy za swoią narodowość na śmierć idą, odmowić pewności nieśmiertelności ich oyczyzny? Nie uczynicie tego i móy dodatek przyymiecie.„ Wielki pieczętarz oświadczył, że ministeryum niesprzeciwia się temu dodatkowi, sądzi tylko za rzecz przyzwoitą, aby był w mniey dobitnych wyrazach ułożony, izdaie mu się, iżby słowo *nadzieia* przenieść nad słowo *pewność*. P. Tracy popierał słowo *pewność* i sprzeciwiał się każdemu złagodzeniu w mowie będące iego dodatku. Zakończono dyskussyą, i prezes zabierał się do przystąpienia do głosowania na dodatek P. Bignon, gdy sprzeciwił się temu P. Dupin, żądaiąc głosowania pierwey na dodatek P. Bodin. Prezes rady ministrów żądał potem głosu, co dało powód do gorszącey wrzawy, iakiey ieszcze w izbie deputowanych nigdy niebyło. Dalsza narada odłożona więc została o godzinie 7 w wieczór do nazaiutrza.

Krol pracował wczoray z ministrem woyny.

W dzienniku *National* czytamy "P. Perier, syn prezesa rady ministrów, poiechał, onegday do Londynu dla przyspieszenia odpowiedzi gabinetu angielskiego na doniesienie o wniyściu woyska naszego do Belgii. Ministeryum nasze zdaie się uznawać konieczność, aby woyska nasze zostawały w Belgii, dopoty dopoki zupełny pokoy między Belgią, i Hollandyą nie nastąpi. „

Z Tulonu piszą pod d. 9 b. m. "Korweta *la Meuse* przybyła z Nawarino, iak mówią, z ienerałem Schneider i iego sztabem. Dnia 27 lipca napotkała w wodach sycylijskich 2 okręty i 2 fregaty rossyyskie.„

Dziennik *Messager* donosi, iż wiele miast departamentowych obchodziły dzień 9 sierpnia (rocznicę wstąpienia na tron Ludwika Filipa) iako święto narodowe.

Bruxella 16 *Sierpnia*. — Wczoray o godzinie wpoł do osmy powrócił krol do Bruxelli. Na kilka godzin w przody cisnął się lud kupami ku pałacowi; na widok iego słyszeć się dały żywe okrzyki: niech żyie krol! które powtarzane były chociaż znaydował się iuż w swoich pokoiach.

P. Brouckere i ienerał Belliard powrócili tu także.

Dziennik *Municypalność* zawiera następujące doniesienie z Wawre, głowney kwatery woyska francuzkiego: "Ostatnie poruszenia woyska francuzkiego okazuią, że zawsze naprzód postępuie, ażeby stósownie do zawartey umowy między xciem Oranii i jenerałBelliard, towarzyszyć Hollendrom aż do granicy hollenderskiey. Na czas sam przybył do Wawre sztab główny, dla uspokoienia mieszkańców, którzy w nayw iększej zostawali obawie, i ta była tak wielka, że przybyłych belgiyskich ułanow, którzy uszli z bitwy pod Lowanium, wzięto za hollenderskich i zaraz skl py pozamykano. W kilka chwil po tey trwodze weszła do miasta batarya francuzka przy okrzyku: niech żyie Francya! Przy nadeyściu nocy rozłożyło się przed bramami miasta kilkanaście szwadronów kiryssyerów francuzkich i obawa Hollendrów zniknęła. Marszałek Gerard i główny iego sztab przybyli tam w nocy i założyli główną kwaterę w hotelu royal. Nia sądzą, aby Hollendrzy, iako zwycięzcy wynagrodzili Belgianom zrządzone przez woynę szkody, ale oprocz tego, król Leopold będzie musiał ponieść koszta przybycia Francuzów.— Z Wawre przeniesie się główna kwatera francuzka do Tirlemont. „

Biskup Leodyiski przesłał burmistrzowi miasta 1000 fr. na naglеysze potrzeby kraiu, założył oprócz tego kassę wsparcia i wzywa każdego do dobrowolney składki; sam zaś dla założenia tey kassy dał drugi 1000 franków.

DONIESIENIE.

PISARZ TRYBUNAŁU Iwszey INSTANCYI

Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu

Podaie do publiczney wiadomości, iż na żądanie Sukcessorów ś. p. Józefa Rogowskiego, iako to: Pani Katarzyny z Struzińskich 1go ślubu Rogowskiey powtornego Ośmiałowskiey, w assystencyi i z upoważnieniem męża swego Pana Kaspra Ośmiałowskiego działaącey, w imieniu swem i w imieniu P. Karola Rogowskiego, iako matka i opiekunka; na mocy uchwały Rady familiyney dnia 8 Marca 1823 i 14 Maia 1831 r. w Sądzie pokoiu okręgu pierwszego nastąpionych, w Krakowie przy ulicy Szewskiey pod L. 347; P. Walentego Rogowskiego piernikarza przy ulicy Szewskiey pod L. 345; P. Kazimierza Rogowskiego spekulanta w mieście Petersburgu w Cesarstwie rossyyskiem; P. Jana Rogowskiego w gminie IX. przy Krakowie przy ulicy Dolney pod L. 107; P. Franciszka Rogowskiego w gminie IX. przy Krakowie pod L. 107; P. Wincentego Rogowskiego w gminie IX. przy Krakowie pod L. 107; P. Antoniego Rozmanita kuratora massy małoletniego Karola Rogowskiego w Krakowie pod L. 346 zamieszkałych, w porządku postępowania z przepisu art. 972 K. P. S., w drodze działu wystawionemi zostaną na sprzedaż przez sądową licytacyą kamienica przy ulicy szewskiey w gminie III. mieyskiey pod L. 347 pod parafią S. Anny stoiąca, oraz dom na przedmieściu Piasek przy dolnych młynach pod L. 107 z ogrodem i wszelkiem zabudowaniem w gminie IX. mieyskiey pod parafią S. Szczepana sytuowany, a to z mocy rezolucyi Trybunału 1. Instancyi W. M. Krakowa z okręgiem dnia 15 Marca 1831 r. Nro 614 zapadłey, które to nieruchomości każda oddzielnie sprzedaną zostanie.

Kamienica ta przy ulicy Szewskiey pod L. 347 w gminie III. stoiąca, oraz dom w przedmieściu piasek przy Krakowie pod Nrem 107 pod parafią S. Szczepana były przez s. p. Józefa Rogowskiego i przez Katarzynę z Struzińskich 1go ślu u Rogowską powtornego Ośmiałowską, to iest kamienica od Katarzyny Gaiewskiey wdowy, mocą kontraktu kupna i sprzedaży z dnia 30 Maia 1806 r. w aktach magistratualnych krakowskich libro X. Transactionum Perpetuarum pagina 234, Nro 150 dnia 4 Czerwca 1806 r. wciągniętego, a zaś dom od Agnieszki 1go małżeństwa Matelskiey powtornego Tyralskiey, mocą kontraktu kupna i sprzedaży dnia 6 Marca 1797 r. przed aktami magistratualnemi krakowskiemi libro 1. Transactionum Perpetuarum, pagina 295, Nro 189 wpisanego, a dnia 3 Marca 1797 r. zawartego nabyte i kupione.

Cena pierwszego wywołania według detaxacyi z dnia 4 Września 1830 r. przez w sztuce biegłych oznaczona, a przez Radę familiyną z dnia 14 Maja 1831 r. w Sądie pokoiu okręgu 1go nastąpioną zatwierdzona, ustanowioną iest za kamienicę pod L. 347 przy ulicy Szewskiey stoiącą, graniczącą od północy z prawey strony z kamienicą P. Birona od południa z lewey strony z kamienicą P. Rozmaniego, od zachodu z zabudowaniem W. Kluszewskiego w summie 21,553 złp. 10 gr.

A zaś domu na przedmieściu Piasek pod L. 107 przy dólnych młynach wraz z ogrodem i wszelkiem zabudowaniem stoiącego, graniczącego od zachodu z domem murowanym P. Orzechowskiego, od południa z ulica dólna, od północy z podworcem własnym, w summie złp. 2382 gr. 27, w monecie srebrney courant.

Warunki licytacyi kamienicy pod L. 347 uchwałą rady familiyney zatwiardzone przez pełnoletnich sukcessorów przyięte są następuiące.

1. Maiący chęć licytowania złoży 1/10 część ceny szacunkowey to iest Zpl. 2155.
2. Zaległe podatki tak z epok dawnieyszego iako i teraźnieyszego rządu, oraz procentu od summ widerkaffowych nabywca wypłaci z szacunku, które to wypłaty oraz z summy widerkaffowe na nieruchomości lokowane z summy szacunkowey odtrącone będą.
3. Resztuiąca zaś summa za powyższą realność złożoną będzie przez nabywcę do depozytu sądowego w d. 14 poczem przysądzenie własności nowemu nabywcy nastąpi.
4. Niedopełniaiący powyższych warunków nowonabywca utraci Vadium na korzyść sukcessorów Rogowskich oraz na iego koszt i szkodę nowa licytacya ogłoszoną zostanie.
5. Czynsze z teyże realności po dzień stanowczey licytacyi należeć będą do wspólney massy, a następnie przedbór kwartalny czynszu od dnia nabycia do nowego nabywcy należący przez massę lub tego kto go poweźmie zwróconym nowonabywcy być ma.

Gdy termin do licytacyi przed stanowczey na d. 8 lipca 1831 r. oraz do licytacyi stanowczey na dnia 17 Sierpnia roku bieżącego 1831 w braku licytantów na niczem spełz, przeto na domaganie się P. Strożeckiego Adwokata O. P. D. licytacyą popieraiącego, Tryb. I. Inst: W. M. Krakowa z Okręgiem wyrokiem w d. 17 Sierpnia 1831 r. zapadłym cenę szacunkową do 2/3 części to iest do summy złp. 14368 gr. 26 2/3 zniża i nowy termin do tey licytacyi na d. 5 Października r. b. 1831 wyznacza, która w temże nowo wyznaczonym terminie ostatecznie na Audyencyi Tryb. od godz. 10 ranney posiedzenia swe w domu pod L. 106 w Krakowie odbywaiącego, uskutecznioną zostanie. Warunki licytacyi domu pod L. 107 na przedmieściu Piasek stoiącego są następuiące :

1. Maiący chęć licytowania złoży 1/10 część ceny szacunkowey to iest Zpl. 238 gr. 13.
2. Zaległe podatki tak z epok dawnieyszego, iako i teraźnieyszego rządu, oraz procenta od sum widerkaffowych nabywca zapłaci z szacunku, które to wypłaty, oraz summy widerkaffowe na nieruchomości lokowane, z summy szacunkowey odtrącone będą.
3. Resztuiąca zaś summy szacunkowa za powyższą realność złożoną będzie przez nabywcę do depozytu sądowego w d. 14, poczem przysądzenie własuości nowemu nabywcy nastapi.
4. Niedopełniaiący powyższych warunków nowonabywca utraci Vadium na korzyść sukcessorów Rogowskich oraz na iego koszt i szkodę nowa licytacya ogłoszoną zostanie.
5. Czynsz z teyże realności po dzień stanowczey licytacyi należeć będzie do wspólney massy, a następnie przedbór kwartalny czynszu od dnia nabycia do nowego nabywcy należący przez massę lub tego, kto go poweźmie zwróconym nabywcy być ma.

Gdy termin do licytacyi przedstanowczey na dniu 8 Lipca 1831 r., oraz do licytacyi stanowczey d. 17 Sierpnia r. b. 1831 w braku licytantów na niczem spełz, przeto na domagania sie P. Strożeckiego Adwokata O. P. D. licytacyą popieraiącego, Trybunał I. Inst: W. M. Krakowa z Okręgiem Wyrokiem w dniu 17 Sierpnia 1838 r. zapadłym ceny szacunkowa do 2/3 cześci to iest do summy Zpl. 1588 gr. 18 zniża i nowy termin do tey licytacyi na dzień 5 Października r. b. 1831 wyznacza, która w tymże nowo wyznaczonym terminie ostatecznie na Audyencyi Tryb. I. Inst: W. M. Krakowo od godz. 10 ranney posiedzenia swe w domu pod L. 106 w Krakowie odbywaiącego uskutecznioną zostanie.

Wzywaią się przeto wszyscy chęć kupienia maiący, aby na terminie wyżey powiedzianym zgłosili się.

W Krakowie d. 17 Sierpnia 1731 r. *Kuliczkowski*, Pisarz Tryb.